CZĘŚĆ XLVIII — № 80. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 16/28 Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 15/27 Października.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości: z dnia 9 Października, pełniący obowiązki Naczelnika Głównego Sztabu wojsk, na Kaukazie znajdujących się, Jenerał-adjutant Xiążę *Bariatyński*, zostaje zatwierdzony Naczelnikiem Sztabu tychże wojsk, z pozostaniem Jenerał-adjutantem; — wykreślony zostaje ze spisów zmarły, Dyrektor korpusu Nowgorodzkiego kadetów Hrabi Arakczejewa, Jenerał-porucznik *Gławacki;* — 11 Października, dymissyonowany Jenerał-porucznik *Dowbyszew*, przyjęty zostaje nanowo do służby i mianowany Dowodzcą dywizyi rezerwowej 6 korpusu piechoty; — 12 bież. miesiąca, w nagrodę męztwa w bitwach z góralami i gorliwości w służbie Dońskiej konnoartylleryjskiej № 7 bateryi, Najłaskawiej nadane zostają złote belki na kołnierzu i obszlagach oficerskich mundurów tej brygady; — Mianowani, Senator, liczący się w jeździe Jenerał-porucznik *Miasojedow 1*, Dyrektorem Izmajłowskiego wojennego Domu przytułku (Богадѣльня), z pozostaniem Senatorem i w jeździe; Naczelnik Sztabu korpusu Grenadyerów, Jenerał-major *von Rüdiger*, Dyrektorem Nowgorodzkiego korpusu kadetów hrabi Arakczejewa; liczący się w korpusie Grenadyerów i przy batalionach Saperów, Jenerał-major *Raszet*, pełniącym obowiązki Naczelnika Sztabu korpusu Grenadyerów; — Senator i Dyrektor Izmajłowskiego wojennego Domu przytułku, Jenerał-porucznik *Martynow*, zaliczony zostaje do wojsk zapasowych.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 7 Października, mianowani: Pomocnik Kapitana portu Kronstadtskiego Kapitan 1 rangi, liczący się we flocie *Poskoczyn 1*, Jenerał-majorem i Kapitanem portu Astrachańskiego, na miejsce zmarłego Kontr-admirała *Wonlarlarskiego;* Naczelnik Sztabu Głównego Dowodzcy Kronstadtskiego portu, Kontr-admirał *Wasiljew 1*, Wojennym Gubernatorem Astrachańskim i Głównym Dowódzcą tamecznego portu; Dowodzca 5 brygady 2 dywizyi flotty Kontr-admirał *Nikonow*, Dowodzcą 1 brygady 3 dywizyi, a Dowodzca tej ostatniej, Kontr-admirał *Tyrinow*, Dowodzcą 3 brygady 2 dywizyi flotty; liczący się w orszaku J. C. Mości Kontr-admirał *Istomin*, Naczelnikiem Sztabu Głównego Dowodzcy Kronstadtskiego portu, z pozost. w tymże orszaku; Dyrektor Departamentu Komisoryatskiego Marynarki, Jenerał-major *Tumiło-Denisowicz*, Członkiem Rady Intendentury Morskiej; Vice-Dyrektor Departamentu Komisoryatskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Timofiejew*, Członkiem Rady Departamentu lasów okrętowych; Prezes 1 Departamentu Izby Petersburskiej Sądu Cywilnego, Radzca Kollegialny xiążę *Obolenskoj*, pełniącym obowiązki Dyrektora Departamentu Komisoryatskiego Marynarki.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

5 Października, (w Carskiém Siole.) Zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę: Marszałek Gubernijalny Witebski, dymis. w 1833 roku z pułku Mariupolskiego Huzarów z rangą Rotmistrza *Jurjewicz;* Deputaci Wołyńskiego Zgromadzenia Szlacheckiego od powiatów: (dotychczasowi) Łuckiego Sekretarz Kolleg. *Terajewicz*, Włodzimierskiego Sekretarz Kolleg. *Dunin-Wąsowicz*, Nowogradwołyńskiego Assesor od Szlachty Wołyńskiej Izby Sądu Kryminalnego, Sekretarz Gubern. *Rogala-Kaczura*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, Owruckiego niemający rangi *Hulewicz*, i Dubieńskiego niemający rangi *Leduchowski;* (nowoobrani) Ostrogskiego, dymis. w 1850 z pułku Huzarów Arcyxięcia Ferdynanda w randze Sztabs-rotmistrza *Jasieński*, Żytomirskiego Rejestrator Kolleg. *Mieżjewski*, Kowelskiego nie-

mający rangi *Zakaszewski*, Rowieńskiego Kurator zapasowych magazynów zboża tegoż powiatu, niemający rangi *Worcell*, i Zasławskiego, takiż Kurator w tymże powiecie, niemający rangi *Rudnicki*, dwaj ostatni z uwolnieniem od dotychcz. obowiązków; — Deputaci do rozkładu Ziemskich Powinności, od powiatów: (dotychczasowi) Nowogradwołyńskiego Sekretarz Gubern. *Rudzki 2* i Owruckiego niemający rangi *Teleżyński*, (nowoobrani) Ostrogskiego dymis. w 1850 z pułku Huzarów Arcyxięcia Ferdynanda w randze Sztabs-rotmistrza *Jasieński*, Dubieńskiego, urzędnik Kancellaryi Sądu pow. Łuckiego, Sekretarz Gubern. *Ulanicki*, z uwolnieniem od dotychcz. obowiązków; niemający rang: Włodzimierskiego *Prosowski*, Łuckiego *Czarnołozski* i Starokonstantynowskiego *Iliński*; — mianowany: Vice - Dyrektor Depertam. Ministerstwa Sprawiedliwości, Radzca Stanu *Buckowski*, pełniącym obowiązki Ober - Prokurora 2 Oddziału 6 Departamentu Rządzącego Senatu.

6 Października (tamże). W Gubernii Podolskiej: za odznaczającą się służbę, podniesiony do rangi Sekretarza Kollegialnego, Sekretarz Gubernijalny, Kancellista Kancellaryi Jenerał - Gubernatora *Łukomski*; — za wysługę lat, zostali podniesieni do rang: Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Urzędnik do szczególnych poleceń przy Jenerał-Gubernatorze *Szulgin*, Sprawnik Olgopolski *Łapczyński*, Sędziowie Sądów powiatowych: Winnickiego *Pokrowski* i Proskurowskiego *Sawczenko*; — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Urzędnik do szczególnych poleceń przy Izbie Skarbowej *Kański*, Dozorcy akcyzowi w powiatach: Mohylewskim *Zworski* i Uszyckim *Radziejowski* i Strapczy Izby Dóbr Państwa *Czaczkowski*; — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Pomocnik Kassyera Rządu Gubernijalnego *Żelechowski*, Naczelnik Stołu Deputatskiego Szlacheckiego Zgromadzenia *Hreszczenko*, pełniący obowiązki Zarządzającego sprawami Gubernijalnej Kommisyi Żywności *Kobierski*, Sądów Ziemskich: Starsi niezmienni Assesorowie Lityńskiego *Ligocki* i Hajsyńskiego *Łoziński 1*, Sekretarz Mohylewskiego *Łoziński 2*, (z prawa zajmowanego obowiązku Sekretarza Sądu powiatowego Jampolskiego), Dozorcy okręgowi w powiatach: Lityńskim *Butowicz*, Olgopolskim *Smereczyński* i Bałtskim *Tychowicz*, Kommisarz do zapobieżenia kradzieży koni w powiecie Olgopolskim *Gołębiowski*, Izby Sądu Cywilnego: Sekretarz *Chmielewski*, Naczelnik Stołu *Wołkowiński*, i były Naczelnik Stołu *Batorski*, Sędzia powiatowy Uszycki *Sokołow*, Assesorowie Sądów powiatowych od Szlachty: Uszyckiego *Sobański*, Bracławskiego *Popowski* i Kamienieckiego *Czekanowicz*, Sekretarz Magistratu Hajsyńskiego *Szymański*, Protokolista Izby Skarbowej *Kocielski*, Dozorcy akcyzowi w powiatach: Bracławskim *Żurakowski* i Mohylewskim *Barszczewski*, Buchalterowie Kass powiatowych: Bałtskiej *Krzyżanowski*, Jampolskiej *Semiganowski* i Nowouszyckiej *Wolski*, Izby Dóbr Państwa: Inżenjer Cywilny *Lityński*, Urzędnik do szczególnych poleceń *Pawłowicz* i pełniący obowiązki Mierniczego *Misiurewicz*, Sekretarz Bracławskiego okręgowego zarządu *Józefowicz*; — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Kancellista Kancellaryi Jenerał - Gubernatora *Suski*, Rządu Gubernijalnego: Sekretarz *Dawidowicz*, Naczelnicy Stołu *Grijelski*, *Godlewski* i kandydaci do obowiązków policyjnych *Płowecki* i *Tomaszewski*, Kuratorowie zapasowych zbożowych magazynów w powiatach: Letyczewskim *Puchalski*, *Siemaszko* i Bracławskim *Rakowski*, Sądów Ziemskich: Kamienieckiego, Starszy niezmienny Assesor *Dacenkow* i Sekretarze, Winnickiego *Krzyżanowski* i Uszyckiego *Tarutin*, Kommisarz Policyi Winnickiej *Czernobajew*, Dozorcy okręgowi w powiatach: Winnickim *Wiszniowski*, Uszyckim *Matkowski*, Bałtskim *Szubin* i Mohylewskim *Nizankowski*, Kommisarz do zapobieżenia kradzieży koni w powiecie Winnickim *Gutkowski*, Pomocnik Dozorcy okręgowego powiatu Bracławskiego *Szaniawski*, Naczelnik Stołu Izby Sądu Cywilnego *Strzembosz*, Sądów powiatowych: Jampolskiego Assesor *Żukowski* i Bałtskiego były Assesor *Wicherski*, Sekretarze: Opieki Szlacheckiej pow. Bracławskiego *Turczański-Kochanowicz*, Magistratu Bracławskiego *Dobrowolski*, i Ratuszu Nowouszyckiego *Dorzycki*, Izby Skarbowej: Naczelnik Stołu *Jeżewski*, Exekutor *Poznański*, Pomocnik Kontrolera *Pogorzelski*, pełn. obow. Pomocnika Kontrolera *Grosicki* i Kancellista *Rojecki*, Dozorcy akcyzowi w powiatach: Olgopolskim *Łoziński* i Hajsyńskim *Gryziewicz*, Buchalter Kassy Proskurowskiej *Zaklicki*, Izby Dóbr Państwa: Buchalter *Rzewucki*, Naczelnicy Stołu *Siekierka* i *Żelski*, Pomocnik Naczelnika Stołu *Zborowski* i Kancellista *Sokołowicz*, i Sekretarz Bałtskiego okręgowego zarządu *Makowski*. *(D. c. n.)*

7 Października, (Tamże.) Inspektor Zarządu Lekarskiego Witebskiego, Radzca Kolleg. *Maximowicz*, mianowany Inspektorem takiegoż Zarządu Wołogodzkiego; Lekarz, Assesor Kolleg. *Jarkowski*, mianowany pełniącym obowiązki Lekarza powiat. Bobrujskiego, na miejsce uwolnionego dla słabości zdrowia Sztablekarza, Radzcy Kolleg. *Pohla*; dymissyonowany w 1851 z Połockiego pułku Strzelców w randze Sztabskapitana *Jung*, mianowany Pomocnikiem Inspektora Studentów Cesarskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza; — otrzymują dymissyą dla słabości zdrowia, Urzędnik do szczególnych poleceń przy Witebskim, Mohylewskim i Smoleńskim Jenerał-Gubernatorze, Sekretarz Kollegialny hrabia *Mellin* i Nadzorca wspólnych mieszkań uczniów Gymnazyum Kamieniec - Podolskiego, Sekretarz Gubern. *Mierzwiński*; — były Archiwista Sądu powiat. Sokolskiego, Sekretarz Gubernijalny *Krzywicki*, za nieczynność i niepilność w służbie, wykreślony zostaje ze służby z zastrzeżeniem iżby na przyszłość do niej przyjmowanym nie był, i z pozostawieniem nadto w mocnem podejrzeniu o sprzątnienie aktów jednej sprawy z archiwum, z wyłamaniem zamka.

— Z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej C. Wysokości W. X. Cesarzewiczowej Maryi Alexandrowny, N. Cesarz Jmć w dniu 6 Października Najłaskawiej rozkazał wydać w rozporządzenie Głównego Kuratora S.-Petersbur-

skiego Towarzystwa Dobroczynności 3,000 rubli, dla rozdania w Petersburgu sierotom, ubogim i chorym.

J. C. Wysokość Następca Cesarzewicz w dniu 5 Października raczył przesłać, z tegoż powodu, przy Reskrypcie, 3,000 rubli temuż Kuratorowi, (Najprzew. Metropolicie Nikanorowi), dla rozdania najpotrzebniejszym mieszkańcom miasta Petersburga.

Tegoż dnia, J. C. Wysokość Następca Cesarzewicz, z tegoż powodu, raczył przesłać przy Reskrypcie z dnia 5 bież. m. do P. Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora 3,000 rubli na wsparcia dla najbardziej potrzebujących mieszkańców Moskwy.

— W ostatnim numerze *Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, w oddziale *Wypadków rozmaitych*, czytamy co następuje: «Od Zarządu Lekarskiego Bessarabskiego otrzymano doniesienie z dnia 13 Lipca b. r. że pewna dama, słabej komplexyi, mająca pięciomiesięczne dziecię, które sama piersią karmiła, wycieńczyła siły swoje magnetyzowaniem stolika do takiego stopnia, że nakoniec dostała zupełnego pomieszania.»

— Umarł tu w Petersburgu, najstarszy wiekiem urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Radzca Tajny, Chrystian *Beck*, mając lat 86.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 11 Października pozostawało chorych 81— w ciągu doby zachorow. 4 — wyzdr. 4 — umarło 4 — po 12 Października pozostało chorych 77.

W ciągu doby zachor. 10 — wyzdr. 3 — umarło 3 — po 13 Października pozostało chorych 81.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzdr. 3 — umarło 1 — po 14 Października pozostało chorych 96.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 4 (16) Października.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 18 (30) Września 1853 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Jan Łoski, Sędzią pokoju okręgu Bialskiego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: pełniący obowiązki Redaktora Korrektora Gazety Rządowej Władysław Janczewski, pełn. obow. Redaktora tejże gazety; Buchalter Redakcyi Gazety Rządowej Hipolit Rubieszewski, pełn. obow. Kassyera i Archiwista Dziennikarz Ludwik Rożański, pełn. obow. Buchaltera tejże Redakcyi.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Pisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Kaliskiego, Radzca Honorowy Alexander Rydecki, pełn. obow. Assesora w tymże Sądzie.

Przeniesieni, na własne żądanie: Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Siedleckiego Michał Godlewski, na pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamojskiego, i Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamojskiego Dominik Maślakiewicz, na pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Siedleckiego.

W Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien, mianowani: Podsekretarz 2 klassy w Kancellaryi Rady Administracyjnej Adolf Sipowicz, Nauczycielem Kaligrafii, i Nauczyciel prywatny Kazimierz Kaszewski, Urzędnikiem Kancellaryi Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien.

Przeniesiony: Urzędnik Kancellaryi i Nauczyciel Kalligrafii w Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien, Rejestrator Kollegialny Baranowicz, na Urzędnika Kancellaryi Rady tego Instytutu, z uwolnieniem go od obowiązków Nauczyciela Kalligrafii.

—

JO. Jenerał-feldmarszałek Xiążę Warszawski, hr. Paskiewicz-Erywański, Namiestnik Królestwa, wraz z Małżonką, oraz synem JO. Xięciem Teodorem, Fligel adjutantem J. C. Mości, Pułkownikiem Gwardyi, w dniu 2 Października wyjechał do Homla.

— N. Fryderyk-Wilhelm IV Król Pruski, mianować raczył kawalerem orderu Orła Czerwonego 2 klassy, Jenerał-majora Gorłowa, Warszawskiego Ober-Policmejstra.

— Sąd Kryminalny gub. Warszawskiej wyrokiem swym, w dniu 1 (13) Czerwca 1853 roku wydanym, Leopolda Ejchorsta lat 31 mającego, rodem z miasta Pyzdr, za opuszczenie kraju i wejście do służby zagranicznej, z mocy art. 339 Kod. Kar. Gł. i Popr. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, a w razie samowolnego powrotu, na osiedlenie w Syberyi skazał.

— W nocy z dnia 8 na 9 b. m. w karczmie należącej do wsi zwanej Wojciech w powiecie Augustowskim, spełnione zostało przez Maryannę Stankiewicz, utrzymującą szynk i 14-letniego jej syna Adama morderstwo na osobie włościanina nocującego w tejże karczmie, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, wysłanego z pieniędzmi do Kassy Powiatowej na opłacenie podatku; poczém wspomniona zbrodniarka zaniosłszy przy pomocy syna ciało zabitego do pobliskiego stawu, do wody je wrzuciła, lecz następnego dnia toż ciało przez włościan spostrzeżone i wydobyte zostało, a z śladu krwi powzięto przekonanie, iż zbrodnia ta w karczmie spełnioną została. Właściwy sąd prowadzi śledztwo z Maryanny Stankiewicz i jej syna, którzy już do zbrodni przyznali się.

—

Wyciąg z obrazu działań Rządu Królestwa Polskiego w roku 1851, złożonego Najjaśniejszemu Panu, *przez Namiestnika Królestwa.*

Obraz składa się z pięciu głównych części i obejmuje wiadomości, z których ważniejsze tu w treści zebrane.

I. *Wydział spraw wewnętrznych i duchownych.*

Ludność. Ludność Królestwa Polskiego w roku 1851 wynosiła głów 4,851,639, więcej jak w roku 1850 głów 40,904. W ogólnej liczbie głów było: mężczyzn 2,356,434, a kobiet 2,405,205. W tej liczbie było: chrześcian 4,287,213, żydów 563,970, mahometan 291 i cyganów 162.

W gubernijach było: w Warszawskiej 1,544,790, w Radomskiej 939,344, w Lubelskiej 1,028,383, w Płockiej 548,413 i w Augustowskiej 626,594, w mieście Warszawie 164,115.

W ogólnej ludności było:

Szlachty 58,261; Stanu gminowego: w miastach 1,115,201, we wsiach 3,671,860.

Cudzoziemców czasowo przebywających w Król. 20,135.

Średnia liczba głów na milę kwadratową w Królestwie przypada po 2,091.

Służba lekarska. Stan zdrowia ludzkiego był zaspakajający. Cholera objawiła się w niektórych miejscach gub. Warszawskiej, dotknęła nie więcej jak 190 osób, gorączka zaś tyfoidalna pojawiła się tylko w jednym punkcie gub. Warszawskiej; częstsze były: gruppy, szkarlatyny i koklusz, a najwięcej uczuć się dała odra, która się stała przyczyną znacznej śmiertelności pomiędzy dziećmi.

Zaciąg wojskowy. W roku 1851 postanowiono powołać na zaciąg po 4 dusz z tysiąca, w skutku czego, w stosunku ludności należało pobrać 9,233 rekrutów, po potrąceniu wszakże wziętych na rachunek poboru i ochotników 1,245, wzięto rzeczywiście 7,988.

Na zasadzie przepisów o powinności zaciągowej, uwalniających od służby wojskowej żydów gospodarstwem rolnem w oddzielnych osadach trudniących się, zwolniono od zaciągu żydów 589.

Liczba przestępców. W domach badań było więźniów w 1851 roku 6,158, więcej jak 1850 roku o 345; w więzieniach karnych 3,583, więcej jak w roku zeszłym o 152. Powiększenie się liczby więźniów w 1851 r., należy przypisać licznym kradzieżom w skutku byłych w niektórych miejscach nieurodzajów, a w szczególności w skutku psucia się prawie wszędzie kartofli.

Więzienia. Liczba więźniów pod badaniem będących, łącznie z pozostałymi z roku 1850, wynosiła 7,691 głów. Z tej liczby przeniesiono do więzień karnych z mocy wyroków 2,485, uwolniono 3,436, zmarło 67, zbiegł 1, pozostało 1,702.

W więzieniach karnych i twierdzach, łącznie z pozostałymi z roku 1850 było głów 6,940. Z tego ubyło: przez wytrzymanie kary 2,358; przez ułaskawienie 636, przez odesłanie na Syberyą 18, przez oddanie do wojska 82, przez śmierć 427, przez ucieczkę 7, pozostało 3,412. Pomiędzy osądzonymi było skazanych: a) podług dawnego prawa karnego: na więzienie warowne 160, ciężkie 146, poprawcze 95, na areszt publiczny 101; b) podług wydanego w 1847 r. kodexu kar głównych i poprawczych: na zesłanie do ciężkich robót w kopalniach 29, w twierdzach 39, do zakładów fabryczn. 102; na osiedlenie: w Syberyi 89, za Kaukazem 1, do Syberyi na mieszkanie 8, do rot aresztanckich 1,502; do oddalonych gubernij 14, na zamknięcie w twierdzy 83, w domu roboczym 944, w domu poprawy 44, na osadzenie w wieży 51, na areszt na czas krótki 50, na oddanie do wojska 34. Ogólna liczba więźniów na rok 1852 w domach badań i więzieniach pozostałych, wynosiła 5,114.

W tej liczbie było: a.) Mężczyzn 4,624, kobiet 490. b.) Pod względem religij: katolików 3,927, prawosławnych 32, greko-uniatów 215, ewangelików i reformowanych 200, starowierców 16, żydów 708, cyganów 13, mahometanów 1. c.) Pod względem pochodzenia: szlachty 72, mieszczan 1,336, wieśniaków 3,706. d.) Pod względem zatrudnienia: urzędników 10, posługaczy rządowych 17, rzemieślników, handlarzy i wyrobników 2,009, służących prywatnych 1,047, rolników 1,267, przy familii zostających 553, włóczęgów 211. e.) Pod względem wykształcenia umysłowego: posiadających wyższe wykształcenie 27, umiejących tylko czytać i pisać 555, całkiem nie oświeconych 4,532. f.) Pod względem majątkowym: zamożniejszych 310, biednych 4,804. g.) Pod względem wieku: niemających lat 20 — 842; mających od 20 do 30 lat 2,223, starszych nad 30 lat 2,049.

W roku 1851 przeznaczono na utrzymanie więzień 244,174 rs. 89 kop., na budowle i reperacye rs. 15,000, razem rs. 259,174 k. 89. Z tego wydano rs. 246,974 k. 65, a fundusz oszczędzony obrócono na umorzenie uczynionego w roku 1839 na budowę trzech nowych więzień awansu.

Podobnie jak w latach poprzedzających, więźnie zatrudnieni byli różnemi robotami ręcznemi i używani do robót wewnątrz więzień. Wyroby przez nich przygotowane zostały użyte dla nich na odzież.

Rolnictwo. Urodzaje w r. 1851 można uważać za średnie. Zboża ozimego i jarego zebrano czetwerti 11,288,448 (więcej jak w roku 1850 czetwerti 319,760). Lecz urodzaj kartofli, które stały się głównym artykułem żywności dla biednej klassy, okazał się bardzo niezadowalający. Zebrano ich wszystkiego czetwerti 4,665,059 (mniej jak w roku 1850 czetwerti 5,477,674).

Pomór bydła. Zaraza panująca w r. 1850, a dopiero w początku roku 1851 zupełnie ustała, na nowo w końcu tegoż roku pojawiła się z bydła ze step na zabicie przypędzonego. Podległo zarazie 1,984 sztuk, których zaledwie $\frac{1}{8}$ część uratowano.

Przemysł fabryczny. W roku 1851 pracowało nad wyrobami wełnianemi warsztatów 2,510, a robotników 8,936. Było czynnych znaczniejszych zakładów 26, pomniejszych rękodzielni i pojedynczych sukienników 856, przędzalń 88. Na tych warsztatach użyto wełny pudów 102,045, wyrobiono sukna i innych tkanin, arszynów 2,163,659, mniej jak w roku 1850 arszynów 68,213. Wartość wszelkich wyrobów wynosiła rs. 2,196,154, mniej jak w r. 1850 o rs. 368,649.

W 7370 warsztatach, 59 zakładach znaczniejszych i 1773

pomniejszych, oraz na 5 przędzalniach wyrobiono rozmaitych tkanin i innych wyrobów arszynów 11,601,745, a sztuk 1,230,163 za rs. 1,983,610, mniej jak w r. 1850 na rs. 690,023.

Pracujących około wyrobów lnianych i konopnych w 4157 warsztatach, było 6685; wyrobiono przędzy pudów 19,548; wytkano płotna i innych wyrobów arszynów 4,506,526. Oprócz tego włościanie po wsiach wyrobili u siebie płótna arszynów 10,056,501.

W 168 warsztatach wyrobów jedwabnych 220 osób wyrobiło różnych tkanin arszynów 80,267, burtów, frendzli i t. p., arszynów 30,467, w ogóle za rs. 113,714; więcej jak w roku 1850 za rs. 24,754.

W 39 cukrowniach pracowało więcej jak 3,700 osób, a z 4,216,050 pudów buraków otrzymano mączki zdatnej do rafineryi i do sprzedaży 222,666 pudów, a 148,214 pudów takowej mączki przerobiono na czysty cukier, więcej jak w roku 1850 o 57,716 pudów. Z opłaty od cukru z buraków wpłynęło rs. 17,273, więcej jak w roku 1850 o rs. 787.

Prywatnych kopalń rudy żelaznej, było 62; w nich 2,461 robotników wydobyło rudy badji 195,816, wartości rs. 822,212. Zakłady cynkowe wydały cynku za rs. 73,791.

Inne zakłady i fabryki przysposobiły: porteru i piwa za rs. 158,539; araku i słodkich wódek za rs. 242,200; oleju do palenia i do jedzenia za rs. 146,764; octu za rs. 36,808; cykorji za rs. 79,598; powozów za rs. 116,179; fortepjanów za rs. 61,250; papieru za rs. 314,517; obić papierowych za rs. 112,205; przetworów chemicznych za rs. 100,650; wyrobów skórzanych i surowcowych za rs. 665,228; świec woskowych i stearynowych za rs. 108,316; tkanin włosianych za rs. 17,846. Oprócz tego w zakładzie wyrabiania statków parowych i gabar wyrobiono za rs. 9,000, a w zakładach siarki, szkła, fajansu, broni myśliwskiej, wyrobów blaszannych, druciannych, narzędzi chirurgicznych, instrumentów muzycznych i innych pomniejszych za rs. 1,188,032.

Ludność rzemieślnicza wynosiła w r. 1851 głów 82,151, więcej jak w r. 1850 o 3,276. Wartość surowych materjałów przerobionych przez też zakłady wynosiła w r. 1851 rs. 3,931,264, więcej jak w r. 1850 o rs. 62,961. Wartość wyrobów wynosiła do rs. 8,339,521, więcej jak w r. 1850 o rs. 162,579.

Wszystkich zaś robotników w fabrykach, zakładach i u rzemieślników w ciągu roku 1851 było głów 131,770, więcej jak w roku 1850 o 2,829.

Wartość wszelkich wyrobów fabrycznych wynosiła rs. 10,870,736, mniej jak w r. 1850 o rs. 415,266, a wartość wyrobów rzemieślniczych wynosiła rs. 8,339,521, więcej jak w r. 1850 o rs. 162,579.

Właścicielom fabryk i zakładów udzielono pożyczek na rs. 204,500; udzielono trzy listy przyznania na wynalazki pożyteczne i dozwolono bez cła przywozić z zagranicy liczne przedmioty.

Handel wewnętrzny. Na jarmarki i targi w królestwie odbyte, przywieziono w r. 1851 artykułów, przedmiotem handlu wewnętrznego będących, jako to: narzędzi gospodarskich, bydła, koni i t. p. o ile skontrolować było można, za rs. 5,860,775, mniej jak w r. 1850 o rs. 741,906 i sprzedano za rs. 3,083,657, mniej jak w roku przeszłym o rs. 420,742.

Targi na wełnę odbyły się w Warszawie i Kaliszu, przywieziono jej pudów 32,782, więcej jak w r. 1850 pudów 4,438. Sprzedaną została po cenach, po jakich płacono za nią w sąsiednich prowincyach Pruskich. *(D. c. n.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *16 Października.* W obozie Omera-paszy jest tak wielka liczba wychodzców, którym po większej części powierzone są rozmaite dowodztwa, że Internuncyusz Austryacki w Stambule uznał za potrzebne przypomnieć Porcie jej w tym względzie zobowiązania. W liście z dnia 4 b. m. Reszid-pasza daje Posłowi uroczyste zaręczenie, że co do wychodzców austryackich, przesłane będą natychmiast należyte instrukcye do Szumli.

— Piszą z Wiednia, 15 Października, do gazety Kolońskiej, że Poseł Austryacki w Paryżu, P. Hübner, odebrał rozkaz oświadczenia Rządowi Francuzkiemu, w sposób najuroczystszy, że Austrya zachowa najścislejszą neutralność w razie wojny między Rossyą i Turcyą, ale że zarazem nie zaniedba żadnego środka ku utrzymaniu powszechnego pokoju. Podobne oświadczenia zapewna będą uczynione i Londyńskiemu Gabinetowi.

— Gazeta Kronstadtska twierdzi, że sławny bandyta, Rosza Szandor, został pojmany w Wamie, w Bukowinie i oddany w ręce sprawiedliwości. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *17 Października.* Pewna liczba fabrykantów w Sheffield posyłała adress do pierwszego Ministra w przedmiocie kwestyi Wschodniej. Lord Aberdeen dał odpowiedź następującą:

Downing Street, 12 Października 1853.

«Miałem zaszczyt odebrać memoryał, podpisany przez kupców, fabrykantów i innych mieszkańców miasta Sheffield, z wyrażeniem pochwały dla postępowania Rządu Królowej Jmci, i życzenia, iżby Rząd ten wytrwał na przyszłość w polityce jednawczej, której się dotąd trzymał w kwestyi Wschodniej. Dziękuję osobom, które podpisały adress, za oświadczone zaufanie i zapewniam je, że Rząd J. K. Mości nie przestanie dokładać wszelkiego usiłowania, dla załatwienia ważnych zajść które się obecnie toczą, i zachowania Europy od klęsk wojennych, bez ujmy honoru narodowego.» ABERDEEN.

— Wiadomości o stanie zdrowia ekwipażów angielskich w zatoce Besika są w tej chwili pomyślniejsze, lubo zawsze jeszcze są na okrętach chorzy. Okręt *Vengeance* posłany został na wyspę Tenedos, dla poprawienia zdrowia ekwipażu.

— Gazeta partyi torysów *Press* kreśli obraz zatrważającego wzrostu flotty kupieckiej Stanów Zjednoczonych, która przeszła nawet w ilości tonn, jaką podejmuje, samą flottę angielską. Tonaż okrętów samego tylko portu New-York, tak prawie jest wielki jak tonaż okrętów Londynu i Liverpool razem wziętych; w ogóle marynarka kupiecka Stanów ma 4,000,000, kiedy takaż angielska nie więcej nad 3,000,000 tonn.

— Przeprowadzenie drotu telegrafu podmorskiego pomiędzy New-York i Saint-John (w Nowej Ziemi), który miał być pierwszém ogniwem wielkiego telegrafu między Ameryką i Europą, nie powiodło się zupełnie. *(G. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *18 Października*. Wszystkie znakomitsze dzienniki, i na ich czele Monitor Powszechny, starają się uspokoić umysły i dowieść możebności ukończenia kwestyi Wschodniej bez pomocy oręża.

— W Departamentach i samym Paryżu władza odbyła mnóstwo rewizyi domów i, w skutek ich, uwięziono wiele osób. Między temi ostatniemi wymieniają PP. Goudchaux i Bastide, dawnych Ministrów z 1848 roku. Wszystko to jest skutkiem niezwykłej fermentacyi, która się dawała postrzegać pomiędzy zwolennikami partyi demokratycznej.

— Znany Pisarz, P. Alexander Dumas, dał dowod takiej płodności pióra i szybkości dramaturgicznej, jakiej niebyło przykładu od czasu wynalezienia pisma przez Kadmusa. Po zatrzymaniu przez cenzurę sztuki jego «Młodość Ludwika XIV,» P. Dumas, temu dziś tydzień, podjął się napisać dla teatru tak zwanego *Francuzkiego*, nową sztukę w pięciu aktach, pod tytułem «młodość Ludwika XV,» zobowiązując się odczytać ją na zgromadzeniu Komimetu tegoż teatru wczora, w Poniedziałek; ale wyspieszył swe dzieło tak, iż odczytał je w przeszłą Sobotę. Sztuka była przyjęta jednomyślnie wśród powszechnego zadziwienia członków Komitetu.

(Na Giełdzie Paryzkiej 19 Października (przez telegraf), 4½ procentowe 99 fr. 50 cent., 3 procentowe 72 fr. 30 cent. Na Londyńskiej, 19 Paźdz. (tąż drogą), Konsolidy 91¼).
(J. de S.-P.)

TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *3 Października*. Pomimo wojennej postawy naszego miasta i nieustających przygotowań do wojny, opinija publiczna, (wyjąwszy samych turków), jest zatém, że nastąpi układ polubowny.

— Podług gazety Triestskiej nakazany został nowy zaciąg 150,000 ludzi i artyllerya potrzebna na taką armiją, wysłana ze Stambułu.

— Co się tyczy samego Sułtana, donoszą, że od chwili kiedy udzielił swojej sankcyi wojowniczemu postanowieniu Dywanu, większą część swego czasu przepędza na ćwiczeniach pobożnych. Szejch-ul-Islam jest codzień u Sułtana i wykłada mu miejsca z Koranu, stosujące się do wojny.

— Porta zaprosiła Abd-el-Kadera, iżby przyjął dowodztwo jednego korpusu jazdy; Emir odpowiedział, iż nie może tego uczynić, bez zgodzenia się Francyi. W skutek takowej odpowiedzi Sułtan rozkazał porozumieć się z Posłem Francuzkim, Panem de Lacour.

Konstantynopol, 6 Października. Piszą do gazety *Wanderer* pod datą dzisiejszą: «Przedwczora, Manifest i Deklaracya wojny udzielona została wszystkim Posłom zagranicznym, a stosowne rozkazy przesłane Omerowi-paszy, przez Massar-paszę, syna Reszida. W skutek tych kommunikacyj, Poseł francuzki, P. de Lacour, oświadczył, że Francya uważa się za uwolnioną od wszelkich zobowiązań względem Turcyi i że jej samej pozostawia obronę traktatów, za które walczyli niegdyś Królowie Francyi. P. de Bruck oznajmił mocne postanowienie Austryi ograniczenia wojny do jak najbardziej ścieśnionego zakresu i niedopuszczenia, iżby posiadłości europejskie Rossyi były zaatakowane. Lord Redcliffe nie przestawał doradzać Turcyi układ polubowny. Dziś jeszcze ten dyplomata miał długą naradę z Reszidem-paszą.

— Taż gazeta pisze, że Porta oświadczyła Posłom, iż nie będzie dalej prowadziła z niemi układów, dopokąd nie otrzymają nowych instrukcyj. Czeka ona na effekt, jaki Manifest jej sprawi u Dworów cudzoziemskich.

— Gazeta Triestska przedstawia jako nowość, co zaszło teraz w Konstantynopolu. Dawniej wszelka deklaracya wojny poprzedzana bywała tak zwanym *fetwah* Szejcha-ul-Islam, w charakterze Głowy religii i który wypowiadał wojnę, jako nakazaną przez Wiarę. Na ten raz, przez wzgląd dla chrześcian wschodnich i zachodnich, usunięto ten wstępny krok i uczyniono z deklaracyi wojny akt czysto polityczny. *Fetwah* wydany ogranicza się oświadczeniem, że zamierzana wojna nie jest przeciwna religii. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓZNIEJSZE WIADOMOSCI.

(Przez statek parowy Stettiński.)

PARYŻ, *21 Października*. Uwięzienia tak w Paryżu jak w prowincyi nie ustają i dochodzą już do ogromnej liczby 600 osób w samej tylko stolicy. Rewizye domów są też bardzo liczne i rozciągają się nie tylko na osoby partyi demokratycznej.

(Na Giełdzie dzisiejszej, przez telegraf, 4½ procentowe 99 fr. 10 centimów, 3 procentowe 72 fr. 25 centimów.)

LONDYN, *20 Października*. Przedwczora miał miejsce nowy meeting w kwartale Finsbury, w Londynie, na rzecz Turcyi, ale Lord Mer, chociaż deputowany z tego kwartału, odmówił swej obecności i wyjąwszy P. Duncombe nie było nikogo ze znanych mężów politycznych i członków Parlamentu.

— Po wielu okręgach rękodzielniczych robotnicy przestali pracować i fabryki zatrzymały się. Ten stan rzeczy jest skutkiem obszernie rozgałęzionej organizacyi, wspieranej znacznemi pieniędzmi.

(Na Giełdzie 21 Października, przez telegraf, Konsolidy 91⅝.)

TURCYA. Nowiny ze Stambułu z dnia 10 Października, są z sobą sprzeczne. Podług depeszy z Triestu, Sułtan urzędowie zaprosił połączone flotty do Dardanellów i lord Redcliffe był przyrzekł uskutecznić to żądanie, wszakże flotty dotąd nie ruszyły się z miejsca.

Zaś inna depesza z tegoż dnia, odebrana z Wiednia, donosi, że Posłowie Anglii i Francyi odmówili wprowadzenia swych flott do Dardanellów i nieprzestają negocyować w celu utrzymania pokoju.

— W gazecie Belgijskiej piszą: «Główne znaczenie Manifestu tureckiego o wojnie, zawiera się w dwóch §§ ostatnich, poprzedzające zawierają samą tylko historyą kwestyi Wschodniej. W tychto ostatnich punktach powiedziano, że Sułtan przesłał Omerowi-paszy szczegółowe instrukcye, nakazujące wezwać Xięcia Gorczakowa do ustąpienia z Xięztw i rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, jeżeli w ciągu 2 tygodni po odebraniu w Ruskim obozie depeszy, nastąpi odmówna odpowiedź. W takim też razie, Rossyjscy dyplomatyczni agenci będą musieli opuścić Turcyą, i stosunki handlowe między poddanemi obu Państw ustają, wszakże, na statki kupieckie ruskie, nie będzie, jak to się dawniej czyniło, nałożone embargo. Będzie im dany termin do odpłynienia na Czarne lub Srodziemne morze. Okręty Mocarstw sprzymierzonych, nawet w ciągu wojny, będą mogły przechodzić przez ciaśniny pod właściwemi banderami. *(P. P.)*

CHINY. *Hong-Kong, 29 Sierpnia.* Wiadomości z prowincyj północnych są nader ważne. Po 23 Lipca w Szanghai było wiadomo, że rokoszanie, w znacznych siłach, stali pod Pekinem i że mieszkańcy prowincyi Szang-Tung byli w wielkiej fermentacyi. Cesarz wezwał na pomoc mongołów, którzy 19 Czerwca weszli do Pekinu. W prowincyach południowych przewaga powstańców szerzy się coraz bardziej. Pretendent dynastyi Ming, zostaje zawsze w Nankin i czeka na wypadek działań pod Pekinem. Dobrze się on obchodzi z europejczykami i amerykanami, ale zaczyna ciężkie na mieszkańców nakładać podatki. *(P. P.)*

BREZYLIJA. Gabinet wyszedł do dymissyi, a nowy złożony jest następnie: Vice-hrabia Parana, Prezes Rady i tymcz. Minister Skarbu — Senator Antonio Paolo Limpo de Abreu, Spraw Zagranicznych — Deputowany José Nabuco de Araujo, Sprawiedliwości — Dep. Luiz Pedreira de Conto Ferraz Minister Stanu — Pedro de Alcantara Bellegarde, Wojny i tymczasowo Marynarki. *(J. de S.-P.)*

ROZMAITOŚCI.

Wystawa płodów Sztuki w Cesarskiej Akademii Kunsztów w Petersburgu.

(Artykuł udzielony.)

Wystawy płodów Sztuki w tutejszej Akademii Kunsztów są coroczne i co-trzyletnie. W pierwszych mają udział sami tylko uczniowie lub członkowie Akademii, albo ubiegający się o stopień w hierarchii artystycznej, w trzyletnich zaś uczęstniczyć mogą utwory Sztuki wszelkiego pochodzenia. Obecna wystawa jest jedną z dorocznych.

Pomimo taki ograniczony jej charakter, niniejsza wystawa jest świetną i obfitą, a ta okoliczność dowodzi znakomitego postępu Sztuki i jej zamiłowania w Rossyi. Z każdym rokiem coraz się więcej prawdzi, cośmy kiedyś powiedzieli, iż być może, iż kolej prawego Artyzmu przyszła nakoniec na Słowian; że oni są przeznaczeni do nadania nowego życia Sztuce, która u innych narodów dogorywać i oddawna już w stagnacyi wegetować zdaje się. To przynajmniej pewna i widzialna, że w Rossyi, w ostatnich kilkanastu leciech, szerzy się powszechne uczucie potrzeby Sztuki, jako wynikłości ogólnego wykształcenia a z niém i udelikatnienia pojęć i uczuć, i to zacne i pożądane usposobienie, skutkiem umiejętnej zachęty, zdrowego kierunku i sprzyjających okoliczności, coraz dzielniej rozwija się i objawia w stolicy tego potężnego państwa.

Nie możemy zdawać szczegółowo sprawy o wszystkiém co składa wystawę; liczba przedmiotów wynosi 238, mniemamy wszakże być naszym obowiązkiem bliżej dać poznać utwory artystów, rodem z Królestwa Polskiego i gubernij Zachodnich.

W oddziale Malarstwa: PP. *Marszewski*, uczeń słynnego peizażysty Prof. Worobjewa, za dwa widoki miasta Rewla otrzymał pierwszy medal srebrny, *Chrucki* wystawił widok z okolic Petersburga; *Horawski* widok Ruczejskiego jeziora w okolicach miasta Toropca w gub. Pskowskiej (za który otrzymał drugi złoty medal); i portret popiersiowy Biskupa Mińskiego, JWJX. Woytkiewicza; *Rusiecki* malowidło allegoryczne, wyobrażające Wiliję w postaci młodej dziewicy, rzucającej się w objęcia Niemna, przedstawionego w postaci starca; *Żukowski*, taniec cygański, *żok*, w okolicach Kiszeniewa i wylądowanie 2 brygady 13 dywizyi pieszej w porcie Odesskim w dniu 22 Lipca 1852, (naznaczony na Akademika).

W oddziale Rzeźbiarstwa: P. *Brodzki* wystawił trzy przedmioty: wykonaną z marmuru, dla J. C. Wysokości W. X. Maryi Mikołajówny, statuę Kupido uśpiony w muszli, której gypsowy pierwo-wzór znany już jest z przeszłej wystawy, Adonis u zródła, odpoczywający po polowaniu, (za który teraz otrzymał drugi złoty medal), i popiersie Apollinarego Kątskiego; P. *Matuszewski*, uczeń Profes. barona Klodta, gypsowy medaljon z obrazu Solario «Święta Rodzina,» i posąg w połowę wielkości przyrodzonej, Orfeusza grającego na lirze, (za który otrzymał pochwałę na zgromadzeniu Akademii).

Z robot malarskich znawcy szczególniej cenią utwory P. *Horawskiego*, a nadewszystko wizerunek Biskupa Mińskiego. My, wpół profani, możemy tylko uroczyście zaświadczyć o

doskonałém podobieństwie, gdzie właściwy wyraz twarzy, odtworzony jest z mistrzowską biegłością. Znawcy zaś półgłosem dodają, że drugorzędne przedmioty, (accessoires), zdają się być przez autora przyniesione na ofiarę głównemu i, może umyślnie, nieco zaniedbane.

PP. Żukowski i Rusiecki, są talenta już dawniej uznane i osądzone. Pierwszy szczególniej celuje w charakterystyczném schwyceniu i wydaniu przedmiotów bytu ludowego, scen gminnych, w czém wielce przypomina nieodżałowanego Orłowskiego. Obraz Wilii i Niemna P. Rusieckiego, jest pełny effektu i byłby ozdobą najpiękniejszego salonu. PP. Chrucki i Marszewski są znakomici peizażyści.

Prawdziwie wystającemi płodami wśród licznego tegorocznego zbioru, są roboty genialnego Brodzkiego. Te roboty łączą w sobie rzadko spotykane zalety: sumienne, pilne wypracowanie, obok prawego natchnienia i delikatnego smaku. Bardzo a bardzo często, artyści, czujący w sobie by iskrę świętego ognia, już dla tego samego gardzą innemi zaletami, zabaczając, że tylko zbieg wszystkich warunków, stanowi prawdziwego Kunsztmistrza. U takich artystów obrobienie, wykończenie, pilne zdanie przed sobą samym sprawy ze wszystkich wymagań nauki i smaku, poczytywane są za cóś podrzędnego, niegodnego zająć dłóta lub pęzla geniuszu. Mylny to i szkodliwy sposób widzenia, który umarza w zarodzie wiele ogromnych talentów. Powiedzmy im szczerą prawdę: nie genialność to podaje im takie myśli, nie ona to ich odciąga od wypracowywania swych tworów, ale proste *lenistwo*, i czują oni dobrze sami że tak jest, ale się dobrowolnie łudzą. Chcą szturmem wziąść i jednym rozpędem wbiedz na tę wyżynę, której tylko, krok za krokiem postępując, dosięgnąć można. Jeżeli chcą krnąbrnie nie wierzyć temu co się tu mówi, niech sobie przypomną piękny myth Pygmaliona. Sami przyznać będą musieli, iż aby marmurowa Galatea mogła była ożyć, przedewszystkiém należało, iżby była doskonałém, anatomiczném, naśladowaniem natury; Galatea z niedość wykończoną ręką lub nogą, z najmniejszym zaniedbanym szczegółem, choćby snycerz niewiedzieć wiele wlał życia i wyrazu w jej oblicze, na zawszeby pozostała martwą bryłą marmuru.

Dla tego to nie możemy się dość nachwalić maniery P. Brodzkiego, u którego wszystko jest równie doskonale wyuczone, jak biegle i pracowicie wykonane. To też posągi jego żyją, jak żyje Galatea Pygmaliona. Adonis jest wzniosłem studium akademickiem; jaka znajomość anatomii, jak delikatny smak w postawie, jaka trafność w wydaniu wyrazu twarzy znużonego, spragnionego łowca. Ale cóż to znowu za piękny utwór, ten uśpiony w muszli Bożek Miłości! Ta poza, te pulchne formy dziecięce, ta *senność* rozlana po wszystkich członkach; słowem żywa natura. Cóż dopiero mówić o wyrazie twarzyczki? zdajesz się w niej widzieć, jak odwiecznemu Psotnikowi śnią się tysiączne figle, które zwykł płatać na jawie.

Utwor ten, znany dawniej w gypsowym wzorze, bardzo wiele zyskał na wykonaniu z marmuru kararyjskiego. Pulchność i przejrzystość dziecięcego ciała, prawdziwość form w zaokrągleniach, szczególniej wyszły na jaw w tym bardziej wdzięcznym materyale, jakby od samego przyrodzenia przeznaczonym do urzeczywistniania pomysłów rzeźbiarskich.

Popiersie Kątskiego, dowiodło biegłości P. Brodzkiego w odtwarzaniu żyjącej natury. Podobieństwo nie może być doskonalszém; ale nie takie niewolnicze, a zawsze mniej więcej martwe podobieństwo, którego najposłuszniejszém narzędziem jest fizyonotyp. Jest to nie powtórzenie, ale odtworzenie fizyonomii; niejako przeszczepienie cząstki ducha ożywiającego osobę, do bryły na wzór jej ulepionej. Widać tam cały wyraz indywidualności wielkiego artysty, który nas zachwyca cudną grą swoją; ktoby nawet nie widział Kątskiego, ale tylko słyszał grę jego, a teraz ujrzał jego popiersie, powie: jeżeli Kątski nie taki, to takim być powinien.

Pomiędzy utworami artystów z innych miejscowości i nawet cudzoziemców, których płody są na wystawie, nie możemy pominąć bez wzmianki portretów *pastelowych* Pana *Robillard*, których jest aż jedenaście. Znakomity ten artysta, od lat kilku znany jest Petersburskiej publiczności, jako pierwszorzędny portrecista. Dawniej malarz olejny, z wielkiém powodzeniem postanowił on wskrzesić ledwo że niezupełnie zaniechane pastelowe malowidło, tak cenione w XVIII wieku, szczególniej we Francyi, gdzie de Latour zjednał był sobie sławę tak wygórowaną, jaką jest sława Rafaela w malarstwie olejném.

Roboty P. Robillard są bardzo upowszechnione w wyższém towarzystwie Petersburskiem; celuje on szczególniej w portretach kobiet; i przyznać trzeba, że pastelowe malowidło w tego rodzaju tworach, ma pierwszeństwo nad olejném, gdzie połysk lakieru znacznie szkodzi złudzeniu. Z teraz wystawionych najbardziej ściągają uwagę żywą prawdą i kunsztowném wykończeniem, wizerunki znanej aktorki francazkiej Pani Arnoud Plessy, utalentowanej śpiewaczki wyższego towarzystwa Pani *Szyłowskiej*, Pani *Lebzeltern*, z domu hrab. *Bierżyńskiej*, Pani *Feleisen* i P. Tadeusza *Bułharyna*.

Wieleby zostawało do powiedzenia o innych wystawionych płodach Sztuki, ale granice artykułu każą nam na teraz zaprzestać na tej pobieżnej wzmiance. **M.**

Позволяется печатать. 15 Октября 1853 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.